

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT**Wsparcie
dla ochotników

str. 2

GOLUB-DOBRZYŃZielono, zielono
i jeszcze raz zielono

str. 3

GOLUB-DOBRZYŃZróbmy tłum
dla Klimka

str. 5

GOLUB-DOBRZYŃRuszyły zapisy
– miejsc ubywa

str. 7

CZWARTEK

21 KWIETNIA 2022

ISSN: 1899-864X

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 16/2022 (702)

CGD**TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO**

Wielkie serca przedsiębiorców

GOLUB-DOBRZYŃ ➤ – Ponad 50 dni minęło od zbrodniczej napaści Rosji na Ukrainę. W tym czasie mieszkańcy naszego miasta okazali wielkie serca, udzielając gościny osobom uciekającym z Ukrainy przed wojną, a także biorąc udział w zbiórkach rzeczowych, organizowanych m.in. przez nasz urząd – za co serdecznie dziękujemy – informuje miejski ratusz



Na zdjęciu burmistrz Mariusz Piątkowski podpisujący umowę o przekazaniu darowizny od prezesa Gustav Kindt Sp. z o.o. Marzeny Blumkowskiej

Burmistrz Golubia-Dobrzyń Mariusz Piątkowski dziękuje również przedsiębiorcom, którzy wsparli naszych gości z Ukrainy darowiznami i darami rzeczowymi.

– Miło nam Państwa poinformować, że 5 kwietnia 2022 r. burmistrz Mariusz Piątkowski, reprezentujący Gminę Miasto Golub-Dobrzyń, podpisał umowę darowizny pieniężnej na kwotę 30 000 zł z prezesa zarządu

Gustav Kindt Sp. z o.o. Marzeną Blumkowską (na zdjęciu). Darowiznę w kwocie 5 000 zł przekazała Gminie Miasto Golub-Dobrzyń także firma Dombud RP Sp. z o.o. Reprezentujący ją prezes Piotr Dąbrowski podpisał stosowną umowę 8 kwietnia br. Podziękowanie składamy także spółce Dionizja i jej prezesowi Marcinowi Kwaśniewskiemu za darowiznę pieniężną i wsparcie w postaci artykułów spożyw-

czo-przemysłowych – informuje Urząd Miasta Golub-Dobrzyń.

Burmistrz Mariusz Piątkowski składa również podziękowania wszystkim darczyńcom anonimowym, tj. przedsiębiorcom i osobom prywatnym, którzy zdecydowali się wesprzeć osoby z Ukrainy goszczące w Golubiu-Dobrzyniu, w trudnej sytuacji, będącej skutkiem ataku Rosji na naszego wschodniego sąsiada.

Jak zapewnia magistrat, wszystkie darowizny zostaną przeznaczone na cel w postaci realizacji zadań własnych Gminy Miasto Golub-Dobrzyń w związku z zarządzaniem kryzysowym, obejmującym konieczność reagowania i usuwania skutków zagrożeń wiążących się z kryzysem uchodźczym, będącym skutkiem ataku Rosji na Ukrainę; pomocą społeczną lub innymi działaniami pomocowymi w związku z ww. kryzysem.

(red),

fot. UM Golub-Dobrzyń

Gmina Golub-Dobrzyń

Drożej za odpady

Mieszkańcy gminy Golub-Dobrzyń w tym miesiącu płacą już wyższe stawki za śmieci.



Zgodnie z uchwałą Rady Gminy Golub-Dobrzyń zmianie uległy stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Opłatę za śmieci należy uiszczać w terminie do 15 dnia każdego miesiąca. Nowe stawki to 22 zł od mieszkańca (gdy nieruchomość zamieszkuje nie więcej niż 4 osoby) oraz 21 zł od mieszkańca (gdy nieruchomość zamieszkuje 5 i więcej osób). Ulga za kompostowanie bioodpadów w kompostowniku wynosi 3 zł na osobę miesięcznie. Zatem opłata po uldze przy stawce 22 zł wynosi 19 zł na osobę a przy stawce 21 – 18 zł za osobę.

Teraz nie ma wyboru. Każdy jest zobowiązany do segregacji

śmieci. W przypadku gdy właściciel nieruchomości nie będzie ich segregował, zostanie na niego nałożona podwyższona opłata w wysokości 44 zł za osobę dla nieruchomości zamieszkałych przez nie więcej niż 4 osoby lub 42 zł od osoby dla nieruchomości zamieszkałych przez 5 i więcej osób.

Opłatę można uiścić u sołtysa danego sołectwa lub na konto Urzędu Gminy Golub-Dobrzyń. Nr rachunku: 39 1020 5011 0000 9502 0250 0981. Przy przelewaniu na konto należy pamiętać o podaniu imienia i nazwiska oraz adresu nieruchomości, której dotyczy opłata.

(ag), fot. ilustracyjne

Wsparcie dla ochotników

POWIAT ▶ Wojewoda kujawsko-pomorski przekazała strażakom-ochotnikom z regionu promesy. Wsparcie otrzymają między innymi druhowie z Ochotniczej straży Pożarnej w Sierakowie. Ponadto 4 strażaków z Wrocek i Łubek otrzymało świadczenia ratownicze w związku z wysługą lat



W czwartek (14 kwietnia) w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy odbyło się uroczyste przekazanie promesy dla jednostek ochotniczych straży pożarnych z terenu województwa kujawsko-pomorskiego. Z terenu naszego powiatu promesę otrzymała jednostka OSP Sierakowo. Została ona prze-

kazana delegacji z jednostki OSP Sierakowo na czele z przedstawicielem samorządu, burmistrzem Kowalewa Pomorskiego Jackiem Żurawskim. W spotkaniu uczestniczył także komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu młodszy brygadier Witold Juszcak. Jednocześnie podczas uro-

czystości wręczono decyzje o przyznaniu świadczenia ratowniczego z tytułu wysługi lat druhom z terenu naszego powiatu: Markowi Barczewskiemu (OSP KSRRG Wrocek), Krzysztofowi Romanowskiemu (OSP KSRRG Wrocek) oraz Januszowi Zielińskiemu (OSP KSRRG Łubki).

(Szyw), fot. PSP

Gmina Golub-Dobrzyń

Już można śmigać

Gmina Golub-Dobrzyń właśnie odebrała pół kilometra drogi Bedewo-Sokołowo.



– Wykonawca – Przedsiębiorstwo Robót Drogowych „DROBUD” Sp. z o.o. w ramach zadania wykonał nową nawierzchnię bitumiczną jezdni o szerokości 4 m z betonu

asfaltowego dwuwarstwowo – informuje Patryk Skorski z Urzędu Gminy Golub-Dobrzyń. – Warstwa wiążąca 3 cm i warstwa ścieralna 3 cm. Jako podbudowę częściowo wykorzystano istniejącą nawierzchnię z kruszywa. Wykonano również pobocze o szerokości 0,75 m z kruszywa betonowego z recyklingu. Całkowita wartość zadania wyniosła ponad 210 tys. zł i została pokryta z budżetu Gminy Golub-Dobrzyń.

(ag), fot. Gmina Golub-Dobrzyń

Golub-Dobrzyń

Wielkie sadzenie drzew

Już 5 maja (w czwartek) w ramach ogólnopolskiej społecznej akcji odbędzie się wielkie sadzenie lasu.

– Z inicjatywy Edwarda Siarki, sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska na terenie naszego nadleśnictwa organizowana będzie akcja sadzenia lasu pn. „Łączą nas drzewa” – mówi Wiktor Spychalski, rzecznik prasowy Nadleśnictwa

Golub-Dobrzyń. – Zapraszamy wszystkich chętnych do udziału we wspólnym sadzeniu nowego pokolenia drzew, wraz z leśnikami naszego nadleśnictwa, którzy opowiedzą przy okazji o swej pracy, ochronie lasów oraz prowadzonej trwałej zró-

noważonej gospodarce. Zachęcamy wszystkich do aktywnego udziału na rzecz polskich lasów. Więcej szczegółów o miejscu zbiórki w kolejnym wydaniu CGD i na stronie Nadleśnictwa Golub Dobrzyń.

(ag)

Golub-Dobrzyń

Zamkowa odnowiona

W ramach remontu ulicy Zamkowej w Golubiu-Dobrzyniu położono nowy asfalt oraz chodnik. Inwestycja pochłonęła ponad 128 tysięcy złotych.



Praca na ulicy zamkowej trwała od lutego

Zakończył się remont ulicy Zamkowej w Golubiu-Dobrzyniu. W ramach inwestycji wykonano nową nawierzchnię jezdni ulicy oraz ułożono nową kostkę na chodnikach wraz z regulacją

istniejących wpustów ulicznych. Całkowity koszt prac wyniósł ponad 128 tysięcy złotych.

(Szyw), fot. UM

Gmina Golub-Dobrzyń

Zamiast grodzić malują

Kto spaceruje po lasach Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń, na pewno zauważył, że młode drzewka iglaste mają „oszlone” wierzchołki.



Młode drzewka, a najbardziej ich górna część, która dopiero co wypuściła na wiosnę to przysmak saren i jeleni. Nadleśnictwo zwykle chroni młode rośliny poprzez ich ogradzanie, ale stosuje się to aktualnie tylko do cennych gatunków takich jak dąb czy buk. Sosna i jodeł się nie grodzi, tylko zabezpiecza przed

podgryzaniem w inny sposób. Wierzchołki spryskuje się środkiem odstraszającym. Wygląda jakby drzewko było pomalowane farbą, bądź „oszlone”. Środek ma specyficzny zapach i smak, dlatego jeleniowate odpuszczają młodniki.

(ag), fot. nadesłane

Zielono, zielono i jeszcze raz zielono

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Jako pierwsi przedstawiamy koncepcję zagospodarowania golubskiego rynku, którą opracowali studenci politechniki krakowskiej



W ubiegłym tygodniu informowaliśmy, że opracowanie studentów czeka na akceptację lub uwagi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Toruniu. – Akceptacja konserwatora właśnie przyszła – mówi Róża Kopaczewska, wiceburmistrz miasta. – Generalnie konserwator zaakceptował koncepcję bez uwag, z jedną sugestią, którą pozostawia nam pod rozwagę.

– Pomysł zakłada mnóstwo zieleni na starówce. I sugestia konserwatora jest taka czy na pewno takiej zmiany chcemy – dodaje Mariusz Piątkowski, burmistrz Miasta. – Były czasy, kiedy golubski rynek był gęszcem,

niektórzy to jeszcze pamiętają. I to się nie podobało. W 2006 roku wyłożono wszystko kostką. I jak to zwykle bywa, to też się nie wszystkim podoba.

Koncepcja studentów jest takim kompromisem, bo jest troszkę kostki ściągniętej pod posadzenie dużych drzew, ale zostawili też część wybrukowaną. Ale po kolei. Nad projektem pracowały cztery zespoły studentów. Jedni zajęli się zielenią, drudzy iluminacją, trzeci szlakami turystycznymi, a kolejni komunikacją. I na każdym polu zaprojektowali duże zmiany.

– Dla mnie najbardziej kontrowersyjnym pomysłem, który powiem, nie do końca mi się po-

doba, jest wykucie nowych wejść turystycznych w murach obronnych – mówi burmistrz Piątkowski.

– Dla mnie z kolei zmiany w komunikacji, ograniczenie miejsc parkingowych wokół rynku i przeniesienie ich na boczne ulice jest pomysłem, który może się nie spodobać mieszkańcom – dodaje wiceburmistrz Kopaczewska.

Starówka wieczorem wyglądałaby przepięknie. Studenci wybrali obiekty, które byłyby poprzez zainstalowanie świateł pięknie podświetlone nocą. Golubska starówka stałaby się urokliwym miejscem na romantyczne spacerowanie właśnie wieczorami.

A w dzień? Zespół zajmujący się zielenią zadbał o każdy szczegół. – Wykonali niesamowitą pracę, bo zinwentaryzowali całą zieleni i wprowadzili ciekawe rozwiązania – mówi Róża Kopaczewska. – Dla przykładu przy murach kamienic wymyślono metalowe instalacje, po których miałyby się pięć roślin. Tworzyłoby to ciekawe zielone kolumny, a wokół drzwi zakola zieleni.

Część rynku podzielono na trzy strefy. W pierwszej wysokie drzewa, w drugiej niska roślinność, zaś połowa rynku bez zieleni, za to z przenośną sceną, która byłaby wystawiana latem na koncerty.

– Gazony z ławkami, które teraz ustawiliśmy na golubskim rynku, przeniesiemy w inne miejsca miasta, jeżeli zaczniemy realizować koncepcję opracowaną przez studentów – dodała Róża Kopaczewska.

Burmistrzowie są zgodni, że chcą poddać pomysł studentów opinii mieszkańców. – Liczymy na to, że konsultacje społeczne dadzą nam odpowiedź czy realizować ten pomysł, a jeżeli tak to w jakim wymiarze – mówi burmistrz Piątkowski. – Dlatego na ten moment ciężko mówić jakie koszty byłyby z tym związane.

Tekst i fot. (ag)

Golub-Dobrzyń

Jaja i kwiaty

Girlandy z pisankami oraz ławko-gazony z drzewami i kwiatami pojawiły się na golubskim rynku.



Nowe, okrągłe cztery donice z miejscem do siedzenia zostały ustawione na rynku w golubskiej części miasta. W każdej posadzono wiśnie, które lada

dzień zakwitną oraz mnóstwo bratków i stokrotek. Nad ulicą 17 Stycznia powieszono pisanki. Jak się dowiedzieliśmy, po Świętach Wielkanocnych pisanki

zostaną zastąpione przez białe gołębie – symbol z herbu miejskiego.

Tekst i fot. (ag)



REKLAMA

SKLEP MEDYCZNY

F.H.U. OL-MA

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU MEDYCZNEGO
SPRZEDAŻ DETALICZNA

WWW.SKLEPMEDYCZNYOL-MA.PL ZNAJDŹ NAS NA

REALIZUJEMY ZLECENIA NFZ!

ul. Kościuszki 1, Golub-Dobrzyń
ul. Ojca Bernarda 7F, Wąbrzeźno

tel. 667 447 197
tel. 607 488 198

Stop wypalaniu traw!

LASY PAŃSTWOWE ▶ W świadomości wielu nadal tkwi bzdurne przekonanie, że wypalanie traw użyźnia glebę. To mit. To głupota. Wypalanie traw jest szkodliwe. I nielegalne. Niszczy ekosystem.



Początkowo podpalanie suchej roślinności wczesną wiosną i późną jesienią było prymitywnym zabiegiem rolniczym. Takim pójściem na łatwiznę w odchwaszczaniu suchej roślinności. Przygotowaniem ziemi pod uprawę. Niestety nadal jest stosowane na zaniebanych łąkach i nieużytkach. Co więcej rolnicy wypalający trawy mogą stracić dopłaty UE.

Lasy Państwowe od lat pro-

wadzą kampanię edukacyjną „Stop wypalaniu traw!” Często jest ono bowiem przyczyną pożaru lasów. Od 1. stycznia tego roku (do 25.03. br.) wybuchło 1.064 pożarów lasów. Aktualnie jest wyjątkowo sucho. Dla porównania w ubiegłym roku w tym samym czasie odnotowano jedynie 113 pożarów. Wypalanie traw tylko potęguje zagrożenie. Każdego roku wraz z nadejściem wiosny łąki

spowija dym. Na nieużytkach, w przydrożnych rowach i miedzach pojawiają się niszczące płomienie. Płomienie z łatwością mogą przedostać się do pobliskich lasów czy domostw. Często dochodzi do tragedii.

Lasy Państwowe walczą z mitem jakim jest przekonanie, że wypalanie traw to najlepszy sposób na poprawę jakości gleby i najtańszy sposób na pozbycie się niechcianych chwastów. A tak wcale nie jest. Wypalanie traw nie użyźnia gleby. Szkodzi jej.

Przynosi niepowetowane straty w środowisku. Po pierwsze wysoka temperatura powstająca podczas wypalania powoduje nadmierne nagrzewanie się górnych warstw gleby. Następuje dezaktywacja biologiczna czyli zniszczenie wszystkiego co dla gleby istotne. Ginią liczne drobnoustroje glebowe uczestniczące w procesie rozkładu. Wypalanie traw nie użyźnia gleby tylko ją wyjaławia. Od palącego się poszycia gleby, może zapalić się również podziemna warstwa

torfu. Pożar torfu jest wyjątkowo trudny do ugaszenia, zdarza się, że trwa nawet kilka miesięcy. Ponadto łąka po pożarze regeneruje się przez kilka lat, natomiast odtworzenie pokładów torfu wymaga wielu wieków.

Po drugie podpalanie łąk to barbarzyński sposób zabijania zwierząt. Wiele zwierząt, nie mając możliwości ucieczki, pali się żywcem. Zniszczeniu ulegają tzw. naturalne miodunki dla pszczoł. Owady te giną w płomieniach. Zmniejsza się liczba zapylonych kwiatów, a w konsekwencji obniżenie plonów roślin.

Ginią mrówki. Jedna kolonia mrówek zjada 4 miliony szkodliwych owadów rocznie. Ginią ptaki. Niszczony są miejsca lęgowe wielu gatunków gnieźdzących się na ziemi lub w strefie krzewów. Palą się gniazda już zasiedlone, z jajami czy pisklętami. Dla przykładu skowronek buduje gniazdo bezpośrednio na ziemi, pośród niezbyt gęstych traw, w płytkim dołku wyściełanym żółtymi.

I traci życie podczas podpalenia łąk.

Wypalanie traw uśmierca żaby, ślimaki. Płomienie niszczą miejsca bytowania kuropatw i bażantów. Ginią wiele innych zwierząt: krety ryjówki, jeże, zające, lisy, borsuki, kuny, nornice, badylarki, ryjówki i inne drobne gryzonie. A kiedy pożar zajmie las życie tracą również duże zwierzęta leśne, takie jak sarny, jelenie czy dziki. Dlatego leśnicy Pomorza i Kujaw nie tylko edukują ale i przestrzegają. Wypalanie traw jest zabronione na podstawie ustawy o ochronie przyrody. Zabrania ona wypalania roślinności na obszarach łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk lub szuwarów. Naruszenie tego przepisu to wykroczenie zagrożone karą grzywny, aresztu a nawet wieloletniego więzienia. W przypadku przerzutu ognia na tereny leśne czy zabudowania sankcje mogą być bardziej dotkliwe.

STOP POŻAROM TRAW

JEDNA ZAPAŁKA MOŻE ZMIEŃĆ WSZYSTKO



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Zróbmy tłum dla Klimka

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Już w najbliższą sobotę 23 kwietnia o godzinie 18.00 odbędzie się na zamkowym dziedzińcu w Golubiu-Dobrzyniu koncert charytatywny dla Klimka Szumanna

Wystąpi Olka Fingas z zespołem „I co teraz” oraz przyjaciółmi. Zaplanowano kiermasz książek oraz zabawę dla dzieci – połączenie zwiedzania zamku z poszukiwaniem książek.

Przypomnijmy. Klimek Szumann urodził się jako wcześniak w 6. miesiącu ciąży, ważąc niewiele ponad 1.200 gram. W ciągu trzech miesięcy w szpitalu przeszedł 6 operacji ratujących życie. Cierpi na porażenie mózgowie. Obecnie ma 7 lat. Jego mama Karolina Szumann robi wszystko, by Klimek nie miał przerwanej rehabilitacji. I jak na razie jej się to udaje. To zdecydowana kobieta, dla której dziecko jest najważniejsze. Korzysta ze wszystkich możliwych wsparć. Koszty rehabilitacji są jednak tak wysokie, że bez pomocy przyjaciół, między innymi takich charytatywnych koncertów, nie dałaby rady.

– Rehabilitacja jest najważniejsza – mówi Karolina Szumann. – To profilaktyka przeciwbólowa, ale też rozwój i postęp. Klimek jest tak dobrze dzięki rehabilitacji wyprowadzo-



ny, że został zakwalifikowany do operacji kręgosłupa, którą przeszedł w Szczecinie w ubiegłym roku.

Miesięczny koszt rehabili-

tacji Klimka to 4.700 zł. Nawet jeżeli pani Karolina uzyska dofinansowanie, to i tak musi zapłacić 30 procent tej kwoty z własnej kieszeni. Do tego wymiana

ortez (bo dziecko rośnie) minimum raz na 1,5 roku – 4.500 zł, siedziska ortopedycznego – 8.500 zł.

– Właśnie to siedzisko jest

nam teraz najbardziej potrzebne – mówi pani Karolina. – Bez wsparcia lokalnej społeczności nie wiem jak byśmy sobie poradzili. Dofinansowania na przykład na rehabilitację są przyznawane na kilka miesięcy. Więc cały czas pieniędzy trzeba szukać, by zachować ciągłość rehabilitacyjną. Kwoty na ortezy czy siedzisko trzeba wyłożyć z góry bez pewności, że uzyska się jakieś dofinansowanie.

Klimek potrzebuje stałej opieki. Karolina Szumann zrezygnowała z pracy, by zająć się synem.

– Muzyka to klucz do serca Klimka, uwielbia ją, dlatego z całego serca dziękuję za zorganizowanie tego koncertu połączonego ze zbiórką dla Klimka. Dziękuję – mówi wzruszona Karolina Szumann.

Koszt cegiełki na koncert to tylko 15 złotych. To jak Golub-Dobrzyń? W sobotni wieczór na zamku. Zróbmy tłum dla Klimka.

(ag),

fol. Karolina Szumann



Ciechocin

Mają nową równiarkę

Gmina Ciechocin wzbogaciła się o nowy sprzęt. Kilka dni temu przywieziona została nowa równiarka, która zastąpi starą i już mocno wyeksploatowaną maszynę.



Poniżej prezentujemy zdjęcie równiarki, która z pewnością usprawni pracę w terenie. – Stary sprzęt był bardzo awaryjny i generował wysokie koszty napraw, tym bardziej cieszymy się z nowej inwestycji, która po-

zwoli sprostać oczekiwaniom naszych mieszkańców – uzasadnia zakup Urząd Gminy Ciechocin.

(red),

fol. UG Ciechocin

REKLAMA

W naszej ofercie:

materiały budowlane, hydraulika, elektryka, mieszalnik farb i tynków, narzędzia malarskie, elektronarzędzia, bhp, opał, technika zamocowań, liny/łańcuchy, ogród, piasek/żwir, drewno konstrukcyjne

Zapewniamy:

- kompleksowe zaopatrzenie budowy
- transport HDS



TEL. 56 649 50 44 | HURTOWNIA@JARDEJ.PL
ul. 1 Stycznia 13 | 87-410 Kowalewo Pomorskie

Pamiętają o historii

POWIAT ▶ Młodzież z Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu, pod opieką nauczycieli, regularnie dba o miejsce pamięci, które honoruje mieszkańców Dobrzynia nad Drwęcą i Golubia – Żydów, którzy zginęli w czasie II wojny światowej. Z okazji rocznicy wybuchu powstania w getcie warszawskim uczniowie biorą udział w akcji społeczno-edukacyjnej „Żonkile”



Młodzież z Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu, pod opieką nauczycieli, regularnie dba o miejsce pamięci, które upamiętnia mieszkańców Dobrzynia nad Drwęcą i Golubia – Żydów, którzy zginęli w czasie II wojny światowej

We wtorek (19 kwietnia) obchodziliśmy 79. rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim. Z tej okazji uczniowie Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu posadzili żółte bratki pod Pomnikiem Pamięci Żydów – Mieszkańców Dobrzynia i Golubia.

– Najważniejsze jednak jest to, że nasi uczniowie i nauczyciele starają się każdego dnia wcielać w życie słowa Marka Edelmana: „A przywoitym jest człowiek wtedy, gdy pomaga słabszym” – podkreśla Agnieszka Brzostowska, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu. – Wszak to czyny, a nie słowa świadczą o naszym człowieczeństwie.

Ponadto szkoła od kilku lat bierze udział w akcji społeczno-edukacyjnej „Żonkile”. Jednym z ocalałych z getta był Marek Edelman, ostatni dowódca ŻOB. 19 kwietnia, w rocznicę powstania, składał bukiet żółtych kwiatów pod Pomnikiem Bohaterów Getta na warszawskim Muranowie. Tym samym żonkil stał się symbolem szacunku i pamięci o powstaniu. Organizowana

przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN akcja ma na celu rozpowszechnianie tego symbolu oraz szerzenie wiedzy na temat samego powstania.

– Tegoroczna akcja Żonkile odbywa się w czasie, gdy w naszej części kontynentu znów giną ludzie, gdy ponownie mordowani są mężczyźni, kobiety i dzieci – mówią organizatorzy akcji. – Chcemy, by udział w kampanii odbywającej się pod hasłem miłości, był także formą manifestacji naszego sprzeciwu przeciwko wojnie, przeciwko wszelkiej agresji. Pamiętając o słowach Mariana Turskiego, że Auschwitz nie spadło z nieba. Chcemy solidaryzować się z tymi, którzy walczą o swój kraj, swoją godność i swoich najbliższych.

(Szyw), Fot. ZS2

Kowalewo Pomorskie

Opaska dla seniora

50 seniorów z terenu gminy Kowalewo Pomorskie otrzyma specjalne opaski pozwalające monitorować ich stan zdrowia. W przypadku zagrożenia urządzenie wezwie pomoc. Rekrutacja do programu trwa do piątku (22 kwietnia).



Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kowalewie Pomorskiej pozyskał dotację na realizację Programu „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2022. W ramach programu 50 seniorów mieszkających na terenie gminy zostanie objętych pomocą – tzw. „opieką na odległość”. Seniorzy zostaną wyposażeni w opaski monitorujące, pozwalające na wezwanie pomocy w sytuacji zagrożenia. Rekrutacja w projekcie prowadzona jest do piątku (22 kwietnia) przez

pracowników socjalnych. Dodatkowych informacji na temat realizacji programu udzielają pracownicy pod numerem tel. 785- 49-393 lub 56-684-11-30.

Dzięki opasce senior będzie mógł połączyć się z Centrum Teleopieki za pomocą przycisku SOS. Centrum kontaktuje się z użytkownikiem, dokonuje rozeznania sytuacji i podejmuje właściwą interwencję, np. poinformuje opiekuna lub wezwie odpowiednie służby (pogotowie, policję, straż).

Opaski posiadają funkcję monitorowania podstawowych funkcji życiowych, dlatego w sytuacji nagłej zmiany standardowych parametrów Centrum Teleopieki skontaktuje się z seniorem celem ustalenia, czy jego stan zdrowia wymaga interwencji.

Przydatną funkcją jest detektor upadku – jeśli użytkownik upadnie, np. wskutek utraty przytomności – opaska wyśle sygnał SOS automatycznie – bez konieczności wywołania sygnału przez użytkownika, a Centrum Teleopieki natychmiast podejmie działania.

Wsparcie adresowane jest do seniorów w wieku 65 lat i więcej, którzy mają problemy z samodzielnym funkcjonowaniem ze względu na stan zdrowia, prowadzących samodzielne gospodarstwa domowe lub mieszkających z osobami bliskimi, które nie są w stanie zapewnić wystarczającego wsparcia. Usługi teleopiekuńcze mają na celu przede wszystkim podwyższenie poczucia bezpieczeństwa tych osób.

(Szyw), fot. ilustracyjne

Ciechocin

Ewakuacja w szkole

Chwile grozy w szkole podstawowej? Nie, to tylko ćwiczenia.



8 kwietnia br. uczniowie Szkoły Podstawowej im. Oskara Kolberga w Ciechocinie (klasy IV-VIII) brali udział w próbnej ewakuacji przeprowadzonej przy współpracy strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu oraz jednostek OSP Małszyce i OSP Nowa Wieś z terenu gminy.

– Po sprawnie przeprowadzonej ewakuacji odbyły się zajęcia, na których druchowie

wyjaśnili zagadnienia związane z udzielaniem pierwszej pomocy przedmedycznej. Następnie przystąpiono do zadań praktycznych, gdzie każdy z uczniów mógł na specjalnym fantomie przećwiczyć resuscytację krążeniowo-oddechową. Dziękujemy strażakom za przypomnienie zasad bezpieczeństwa – podsumowuje Urząd Gminy Ciechocin.

(red),
fot. UG Ciechocin

Ruszyły zapisy – miejsc ubywa

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W najbliższą niedzielę 24 kwietnia o godzinie 10.00 odbędzie się kolejny, przedostatni trening przygotowujący do czerwcowego „Biegu o wschodzie słońca”



Tomasz Zygnarowski, burmistrz Wąbrzeźna

Rozgrzewkę poprowadzi tym razem Tomasz Zygnarowski, burmistrz Wąbrzeźna. Trasa 10 km. Miejsce zbiórki Zamek Golubski.

Przypominamy, główny „Bieg o wschodzie słońca” odbędzie się 19 czerwca o godzinie 4.16. Już działa strona internetowa www.biegowschodzieslonca.pl;

na której można się zapisać. Dostępna jest mapa z trasą, regulamin oraz lista startowa. Ta stale się powiększa. Na tę chwilę najczęściej zapisało się mieszkańców z Golubia-Dobrzynia, ale pościgać chcą się również biegacze z Torunia czy



Brodnicy.

Do biegu zostało jeszcze kilkadziesiąt dni. A miejsc jest tylko 300. Zawodników obowiązuje limit 2 godzin, w którym muszą pokonać dystans 12 km. Podczas rywalizacji obowiązywać będzie elektroniczny pomiar czasu. Zawodnik

otrzyma w biurze zawodów chip, który będzie na numerze startowym lub do umieszczenia między sznurówkami. Punkt odżywczy będzie znajdował się w połowie trasy oraz na mecie. Każdy otrzyma pamiątkowy medal.

Niewykluczone są nagrody

pieniężne lub rzeczowe. Wpisowe to od 50 zł za pierwsze pakiety, do 100 zł za pakiety przy zapisie w dniu zawodów. Pytanie tylko czy będą jeszcze miejsca?

Tekst i fot. (ag), fot. nadesłane

Golub-Dobrzyń

Rusza kino

Już 29 kwietnia pierwsze seanse filmowe. Dyrektor Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu potwierdza przyjazd BNP Paribas Idę do kina.



– Startujemy 29 kwietnia – mówi Artur Niklewicz, dyrektor Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu. – Z zestawem świetnych filmów, w których każdy znajdzie coś dla siebie. Sala pomieści 170 widzów. Wkrótce ruszy sprzedaż biletów przez internet. Będzie można zakupić bilet również tuż przed seansem.

Dla dzieci przygotowano 3

wyjątkowe tytuły: „Zając Max: Misja pisanka”, „Sonic 2: Szybki jak błyskawica”, „Nawet myszy idą do nieba”. Dla szkół średnich i dorosłych: „Marzec '68”.

– Dodatkowo BNP Paribas Idę do kina wyświetli za darmo krótkie filmy animowane dla dzieci z Ukrainy. Tym razem będzie to zestaw czterech odcinków filmu „Basia” – informuje dyrektor. – Wstępne godziny

seansów 29. kwietnia to: o 13:00 – Basia 2/ Бася 2 (bezpłatnie dla dzieci z Ukrainy), o 14:00 i 16:30 – „Sonic 2” zaś o 19:00 – „Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore’a”. Co do filmu „Marzec '68” to najprawdopodobniej będzie on wyświetlony o godzinie 21.00, ale to jeszcze potwierdzimy w przyszłym tygodniu.

(ag), fot. ilustracyjne

„Zając Max: Misja Pisanka”

Przygodowy, familijny, dubbing PL, bez ograniczeń wiekowych, cena biletu: 18 zł normalny, 16 zł ulgowy (szkolny, studencki, seniora, rodzinny), czas trwania: 76 minut. Animacja, która udowodni, że przyjaźń ma wielką moc, a lisa nie należy osądzać po jego kicie.

„Nawet myszy idą do nieba”

Animacja, komedia, przygodowy, dubbing PL, ograniczenia wiekowe: 6+, cena biletu: 18 zł normalny, 16 zł ulgowy (szkolny, studencki, seniora, rodzinny), czas trwania: 87 minut. Porywająca animacja o odwadze i z pozoru niemożliwej przyjaźni między odwiecznymi wrogami: myszką i lisem, których los niespodziewanie rzuca w wir przygód i zaświaty.

„Sonic 2. Szybki jak błyskawica”

Animowany, komedia, 2D dubbing PL, ograniczenia wiekowe: 6+, cena biletu: 18 zł normalny, 16 zł ulgowy (szkolny, studencki, seniora), czas trwania: 123 minuty. Sonic razem ze swoim pomocnikiem, Tailsem wyruszają w podróż, aby znaleźć szmaragd zanim wpadnie w niepowołane ręce.

„Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore’a”

Przygodowy, fantasy, 2D PL, ograniczenia wiekowe: 13+, cena biletu: 18 zł normalny, 16 zł ulgowy (szkolny, studencki, seniora), czas trwania: 142 minut. Powrót jednej z najbardziej znanych i lubianych serii filmowych świata. Tym razem „Fantastyczne zwierzęta” zostaną bardzo mocno osadzone w świecie Hogwartu.

„Marzec '68”

Historyczny, romans, dramat, 2D PL, ograniczenia wiekowe: 13+, cena biletu: 18 zł normalny, 16 zł ulgowy (szkolny, studencki, seniora), czas trwania: ok. 120 minut. Warszawa, rok 1968. Studenci protestują przeciwko bezprawnemu relegowaniu kolegów z uczelni oraz w obronie zdjętych z afisza „Dziadów”, które wystawiane były w Teatrze Narodowym przez Kazimierza Dejmka. Czy ich miłość przetrwa? Czy zdołają pokonać przeciwności, które stawia przed nimi los?

Bezpłatnie dla dzieci z Ukrainy „Basia 2”

Продовження пригод рішучої 5-річної дівчинки, відомої шанувальникам книг Зофії Станецької та Маріанни Окляк.

Бася – це п'ятирічна героїня кожного дошкільника. Вона має свій характер, плюшевого друга – ведмедика Зджішка, любить желеїні цукерки та смугастий одяг. Кожен день вона вигадує щось нове – сьогодні вона хоче стати балериною, а завтра – дресирувальницею диких тварин. У світі Басі все виявляється пригодою – розучування піруетів, спільне готування чи похід за покупками до супермаркету. З Басею не можна нудувати! Перші епізоди серіалу мали успіх серед глядачів у польських кінотеатрах (вони отримали найкращі результати відвідування показу польського мультсеріалу в кінотеатрах).

Upamiętnili ważną rocznicę

KOWALEWO POMORSKIE ▶ Minęło już ponad 82 lata od pamiętnej dla każdego Polaka zbrodni katyńskiej. Jednak minęło również 12 lat od katastrofy samolotu rządowego o numerze 101, w którym podróżowała delegacja rządowa naszego kraju z prezydentem RP Lechem Kaczyńskim na czele. Wszyscy zginęli



Katyń to symboliczne miejsce, gdzie wiosną 1940 roku dokonano egzekucji 22 tysięcy polskich oficerów. Zbrodni dokonali żołnierze NKWD na rozkaz najwyższych władz Związku Radzieckiego. Również tam zginęła cała delegacja rządowa

naszego kraju (96 osób) z prezydentem RP Lechem Kaczyńskim, która zmierzała na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej.

W niedzielę 10 kwietnia br. w Kowalewie Pomorskim odbyły się obchody upamiętniające 82. rocznicę zbrodni katyńskiej



i 12. rocznicę katastrofy smoleńskiej.

Obchody rozpoczęły się od uroczystej mszy świętej w intencji ofiar sprawowanej przez księdza kanonika Piotra Igielskiego. W eucharystii uczestniczyli m.in. burmistrz Kowalewa

Pomorskiego Jacek Żurawski wraz z kierownictwem urzędu, radni rady miejskiej, a także kierownicy jednostek podległych oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Pamięci Smoleńsk i mieszkańców.

Po liturgii wszyscy zebrani,

w asyście sztandaru Gminy Kowalewo Pomorskie, udali się pod Kamień Smoleński, gdzie złożyli kwiaty i znicze, upamiętniając ofiary tragedii.

Opr. (Szyw), fot. UM Kowalewo Pomorskie

Golub-Dobrzyń

Mistrzowie historii na zamku

Na Zamku Golubskim po raz kolejny odbyły się finał Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Historycznej.



W miniony wtorek na Zamku Golubskim odbył się finał VII Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Historycznej. Do Golubia-Dobrzynia przyjechali uczniowie niemal z całej Polski, aby rywalizować w teście historycznym.

Wydarzenie zostało dofinansowane przez Zarząd Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego oraz Miasto Golub-Dobrzyń w ramach otwartego konkursu ofert na wsparcie realizacji zadań publicznych. Za organizację olimpiady odpowiedzialne było

Stowarzyszenie Edukacyjno-Oświatowe COPTIOSH w Białymstoku – Oddział Komitetu Głównego OWH COPTIOSH w Golubiu-Dobrzyniu.

(Szyw), fot. Powiat Golubsko-Dobrzyński

Gmina Kowalewo Pomorskie

Zmiana warty w Marianach

„Sołtysowanie” nie jest wcale łatwe. Sołtys to podstawowy przedstawiciel lokalnej społeczności z władzami konkretnej gminy, miasta.



W ubiegłym tygodniu w gminie Kowalewo Pomorskie, w miejscowości Mariany doszło do spotkania wyborczego mieszkańców. Przedmiotem spotkania były wybory nowego sołtysa. Poprzednia sołtys Monika Piróg złożyła rezygnację z pełnionej funkcji. W spotkaniu uczestniczył m. in. burmistrz Kowalewa Pomorskiego Jacek Żurawski oraz Katarzyna Szczutowska, przedstawiciel Urzędu Miasta w Kowalewie Pomorskim.

Podczas wyborczego zebra-

nia na sołtysa wybrana została Małgorzata Murzynowska-Lipińska. Na spotkaniu burmistrz podziękował za współpracę poprzedniemu sołtysowi oraz pogratulował wyboru nowemu przedstawicielowi sołectwa. Przed nowym sołtysiem trudne decyzje dotyczące lokalnej społeczności i współpracy z samorządem gminy Kowalewo Pomorskie.

Opr. (Szyw), fot. UM Kowalewo Pomorskie

Święconka w kasku przyciągnęła tłumy

REGION ➤ W Wielką Sobotę 16 kwietnia na Plac Jana Pawła II w Wąbrzeźnie tłumie zjechali motocykliści z wielu miast regionu, nie tylko z powiatu wąbrzeskiego, ale też z Kowalewa Pomorskiego, Golubia-Dobrzyń, Torunia, Grudziądza, Jabłonowa Pomorskiego. Ponadto nie zabrakło niezmotoryzowanych mieszkańców miasta, którzy licznie zjawili się z tradycyjnymi koszykami święconki. Poświęcenie pokarmów dokonał Diecezjalny Kapelan Motocyklistów ks. Paweł Dąbrowski



Wszystkich przybyłych na wąbrzeski rynek przywitał ks. kanonik Jacek Dudziński, proboszcz Parafii Matki Bożej Królowej Polski, który przekazał prowadzenie uroczystości ks. Pawłowi – do października ubiegłego roku wikariuszowi w parafii pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Wąbrzeźnie, a obecnie proboszczowi parafii św. Jakuba Apostoła w Ostrowitem w gminie Biskupiec w powiecie nowomiejskim.

– Święcenie pokarmów w kasku to swego rodzaju nowa tradycja, rodząca się u nas w Wąbrzeźnie. W tym roku chyba po raz szósty

odbywa się święconka w kasku prowadzona przeze mnie, ale wiem, że już wcześniej także się tu odbywała – mówił ks. Paweł Dąbrowski.

Celebrując uroczystość, ks. Paweł pobłogosławił pokarmy, przygotowane przez wiernych. – Przypomnę słowa świętego Pawła apostoła „czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie”. Spożywanie posiłku jest też czynnością świętą, dlatego modlimy się przed i po jedzeniu – mówił duchowny. – A w największe Święto Zmartwychwstania święcimy także pokarmy. Kiedy zakończymy święty post pas-

chalny i we mszy świętej spotkamy Chrystusa Zmartwychwstałego, powrócimy z radością do naszych domów i z Chrystusem zasiądziemy do wspólnego świątecznego stołu. Wyrazimy wtedy wzajemną życzliwość podczas składania sobie życzeń czy dzielenia się poświęconym jajkiem, znakiem nowego życia – zwracał się do zebranych. – Prośmy Chrystusa Pana, zawsze obecnego wśród tych, którzy go miłują, aby pobłogosławił te pokarmy na stół wielkanocny – mówił ks. Paweł Dąbrowski, dokonując błogosławieństwa. – Chlebie żywy, który zstąpiłeś z nieba i w komu-

nii świętej dajesz życie światu, pobłogosław ten chleb i wszelkie świąteczne pieczywo na pamiątkę chleba, którym nakarmiłeś lud słuchający Ciebie wytrwale na pustkowiu i który po swym zmartwychwstaniu przygotowałeś nad jeziorem dla swoich uczniów. Baranka Boży, który zwyciężyłeś zło i obmyłeś świat z grzechu, pobłogosław to mięso, wędliny i wszelkie pokarmy, które będziemy jedli na pamiątkę Baranka Paschalnego i świątecznych potraw, które Ty spożyłeś z apostołami podczas ostatniej wieczerzy. Pobłogosław także naszą sól, aby chroniła nas

od zepsucia. Pobłogosław te jajka, znak nowego życia, abyśmy dzieląc się nimi w gronie rodziny i bliskich mogli się także wzajemnie dzielić radością z tego, że jesteś z nami. Daj nam wszystkim dojść do wiecznej uczy Twojej, tam gdzie Ty żyjesz i królujesz na wieki wieków – pobłogosławił zebranych duchowny.

Przypomnijmy, że pierwsze motoświęconki w Wąbrzeźnie zainicjowali miłośnicy motocykli Witold Rękas oraz Krzysztof Karczewski. Od początku swojej posługi w Wąbrzeźnie wspierał ich ks. Paweł Dąbrowski.

(tekst i fot. krzan)



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Golub-Dobrzyń

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Golub-Dobrzyń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży położonych w miejscowości Golub-Dobrzyń, obręb III, objętych miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Zakole Drwęcy.

Wójt Gminy
Marek Ryłowicz

Nie taki luksusowy

XVII/XVIII WIEK ▶ Wersal był oazą piękna. Setki fontann i rzeźb zdobiły przypałacowy park. Na pierwszy rzut oka był to biblijny Eden przeniesiony na Ziemię. Pałac w Wersalu był siedzibą królów Francji w XVII i XVIII wieku, i niestety antywzorem higieny. Dziś nieco więcej o ciemnej stronie rezydencji królów



Już miejsce budowy nowego pałacu budziło kontrowersje. Został wzniesiony początkowo jako domek myśliwski na podparyskich bagnach. Z biegiem lat był rozbudowywany. W końcu stał się gigantyczną rezydencją z setkami pokoi i tysiącami mieszkańców. Każdy z tych mieszkańców pozostawiał po sobie coś co nazwiemy dyplomatycznie „produktami przemiany materii”. Higiena w XVII i XVIII wieku różniła się od współczesnej. Zaczniemy od kąpeli.

W czasach Ludwika XIV i jego następców kąpano się w zimnej wodzie. Ciepła była uznawana za niebezpieczną. Ludzie myśleli, że gorąco otwiera pory skóry, a przez nie do organizmu dostają się choroby. Zamiast przesiadywania w wannach francuscy dworzanie woleli korzystać z mycia gąbkami. Taka „kąpiel” była krótka, ponieważ nieprzyjemna. Kompletne kąpiele nie były praktykowane zbyt często. Historycy podają anegdotę, zgodnie z którą Ludwik XIV odbył w życiu tylko trzy kąpiele. Nie oznacza to, że król był brudasem. Był myty gąbką rano i gołony. Jego ubrania zmieniano kilka razy dziennie. Na służbie miał dwie osobiste praczki. Największym problemem były płaszcze. Były one wyrabiane z futer i ozdabiane biżuterią, w tym drogocennymi kamieniami. Ich pranie było nie-

możliwe, dlatego były często perfumowane. To skutecznie zabijało niezbyt przyjemny zapach stęchlizny.

Dworzanie w Wersalu nosili charakterystyczne peruki. Skąd wzięła się moda na nie? Zaczęło się od wszy, które na potęgę atakowały naturalne włosy. Często jedynym sposobem na ich pozbycie się było golenie głowy. Łysinę zasłaniało perukami. I tak narodziła się moda, która trwała aż do początków XIX wieku.

Dla gigantycznego pałacu wielkim problemem był brak kanalizacji. Każdy z prywatnych pokoi był wyposażony w nocniki. Najwięksi dostojnicy oraz król mieli stylizowane nocniki ukryte wewnątrz krzesła. Mogło to przypominać nieco współczesne muszle klozetowe. Służba nieraz miała problemy z opróżnianiem nocników, więc ich użytkownicy potrafili z balkonów i okien wyrzucać zawartość na zewnątrz. Ryzyko obłania było spore. Ponoć dwukrotnie w ten sposób pobrudzono ubranie przechadzającej się wokół pałacu Marii Antoniny, żony króla Ludwika XVI. Niepisana zasada mówiła, że podczas spotkań oficjalnych, gdy nie było dostępu do nocników, można było udać się na korytarz przed salą i załatwić potrzebę w rogu.

W XVIII wieku w Wersalu zamontowano system dostarczania do komnat gorącej

wody. Z gorących kąpeli zaczęli korzystać m.in. król Ludwik XVI i jego synowa. Wspomniany Ludwik XV wprowadził sporo zmian, które miały poprawić stan higieniczny Wersalu. Rezydencja wciąż pozostawała niezbyt przyjemnym miejscem. Wiele źródeł wspomina o nieznośnych zapachach nie tylko w pałacu, ale i w jego ogrodach.

Brak odpowiedniej higieny sprzyjał roznoszeniu się chorób i pasożytów. Najbardziej niechcianym gościem był... tasiemiec. Pasożyta posiadał m.in. król Ludwik XIV. Jego osobisty lekarz odnotował nawet, że król „wyhodował” tasiemca długości 16 centymetrów. Tasiemiec był tylko igraszką przy największym problemie Wersalu, czyli syfilisie. Choroba przenoszona drogą płciową dotykała co drugiego mieszkańca Wersalu.

Jednym z powodów kiepskiego stanu mieszkańców Wersalu były nieustanne remonty. Każdy z królów wprowadzał swoje innowacje, co pewien czas odnawiał wnętrze. W czasach największego rozwoju w pałacu w Wersalu zamieszkiwało 10 tysięcy osób. Podczas rewolucji francuskiej pusty pałac podupadł. Pojawiły się nawet plany jego zburzenia. Później stał się siedzibą muzeum i służy turystom do dziś.

(pw)

XX wiek

Proces z lekarzem

100 lat temu wielkim echem odbił się proces, który wytoczyli księza, w tym proboszczowie z Golubia i Ryńska, znanemu toruńskiemu chirurgowi.

Izydor Brejski nie był zwykłym chirurgiem. Był człowiekiem symbolem. Od początku walczył o niepodległą Polskę. Został posłem sejmiku ustawodawczego i w sejmie złożył przysięgę łączącą Pomorze z Polską. Był także wysoko oceniany za swoją pracę polityczną:

– W partii, do której należał, był zawsze krytycznym sumieniem, stąd często odsuwany od godności i stanowisk partyjnych. Posiadał w wysokim stopniu poczucie zdrowego sensu i odwagę mówienia publicznie prawdy – pisano o polityku-chirurgu.

W 1923 roku sytuacja w polskiej polityce była bliska wrzeniu. Kilka miesięcy wcześniej radykał Eligiusz Niewiadomski zamordował prezydenta Polski. Cały czas trwała nagonka partii prawicowych, które wspierał kościół. Na naszym terenie kościół posiadał własną prasę – czasopismo Pielgrzym. Niestety wątki polityczne pojawiały się tam często. Doktor Brejski miał już

dość i napisał do gazety Głos Robotnika tekst następującej treści:

– „Pielgrzymowcy są winni, te księza niektórzy na wiecach, gorzej z ambony, skąd mają głosić naukę o miłości bliźniego i o umiłowaniu prawdy, siali nienawiść, głosili nieprawdę i podkopywali poszanowanie władzy, wbrew nauce, te wszelka władza pochodzi od Boga.”

Tekst rozsierdził księży. Kilkunastu z nich wytoczyło proces doktorowi. Wśród pozywających był m.in. ks. Feliks Bolt ze Srebrnik pod Kowalewem, ks. Chylarecki z Ryńska i ks. Rzewuski z Golubia. Sąd oddalił pozew księży, ponieważ uznał, że doktor wyraził tylko swoją opinię, do której miał prawo. Konflikt na linii doktor – księza trwał dalej. Obie strony nie odpuszczały sobie, publikując teksty w prasie. Doktor Brejski zmarł w 1935 roku. Do końca był bardzo szanowanym obywatelem Torunia.

(pw)

XX wiek

Pierwsze żniwa

W 1945 roku zmieniły się granice Polski. Pojawił się problem, ponieważ na znacznych obszarach Pomorza zachodniego brakowało rąk do pracy. Żniwiarzy „zaimportowano” więc z naszych terenów.

W sierpniu 1945 roku specjalny urzędnik ds. żniw rezydujący w urzędzie wojewódzkim nakazał wszystkim powiatom oddelegowanie ludzi do prac żniwnych na Pomorzu Zachodnim, w okolicach Słupska i Koszalina. W przypadku Wąbrzeźna i okolic było to 500 osób. Powiat lipnowski miał oddelegować 800 żniwiarzy. Łącznie z całego województwa bydgoskiego oddelegowano 13 tysięcy ludzi! Przynajmniej połowa ludzi z naszego powiatu musiała zabrać ze sobą kosy, ponieważ tych w okolicach Słupska i Koszalina brakowało.

(pw)

Urzędnicy w powiecie uwijali się, żeby zebrać żniwiarzy, którzy nie byli zbyt chętni do darmowej pracy na cudzym polu. Rząd był przygotowany i na to. Minister Administracji Publicznej wydał nawet zarządzenie, w myśl którego w razie nieuzbierania odpowiedniej liczby robotników wcielenia w szeregi żniwiarzy byłyby przymusowe. Całe szczęście nie było takiej potrzeby. W kolejnych latach pospolite ruszenie żniwiarzy nie było już potrzebne. Na pomorzu zachodnim zaczęły działać państwowe gospodarstwa.

(pw)

Pierwsze powstanie

XX WIEK ▶ 19 kwietnia 1943 roku warszawscy Żydzi podjęli walkę zbrojną z Niemcami. Powstańcy nie mogli mieć nadziei na zwycięstwo. Kierowała nimi chęć odwetu na Niemcach, zadania wrogowi możliwie wysokich strat, a przede wszystkim wybierali śmierć z bronią w ręku. Powstanie kwietniowe było największym zbrojnym zrywem Żydów podczas II wojny światowej, a zarazem pierwszym powstaniem miejskim w okupowanej Europie

W utworzonym w 1940 r. getcie warszawskim Niemcy zamknęli ponad 400 tysięcy Żydów. Dziesiątki tysięcy z nich zmarły z chorób i głodu. 22 lipca 1942 roku Niemcy rozpoczęli deportację więźniów getta do obozu zagłady w Treblince. Zginęło tam niemal 300 tys. warszawskich Żydów. Jesienią 1942 roku w tzw. getcie szcztąkowym pozostało już tylko około 60 tys. Żydów. Byli to głównie ludzie młodzi i w sile wieku, bez rodzin, zatrudnieni w niemieckich warsztatach produkcyjnych, tzw. szopach. W tych warunkach, gdy nie pozostawało już nic do stracenia, wśród żydowskiej młodzieży narodziła się myśl o zbrojnym oporze.

Jeszcze podczas wielkiej akcji deportacyjnej 28 lipca 1942 roku działacze lewicowych syjonistycznych ruchów młodzieżowych powołali Żydowską Organizację Bojową. Później dołączyli do niej komuniści i socjaliści. Na czele ŻOB stanął Mordechaj Anielewicz z Ha-Szomer ha-Cair, a do najbardziej znanych przywódców należeli Icchak Cukierman z Droru i Marek Edelman z socjalistycznej partii Bund. Drugą organizacją konspiracyjną w getcie warszawskim był powstały na przełomie 1942 i 1943 roku w środowisku prawicowych syjonistów Żydowski Związek Wojskowy, kierowany przez Leona Rodalą i Pawła Frenkla.

Kiedy 18 stycznia 1943 roku Niemcy rozpoczęli kolejną akcję wysiedleńczą, napotkali na zbrojny opór bojowców ŻOB.



Pomnik Bohaterów Getta w Warszawie (fot. wikipedia)

„Żydzi! Okupant przystępuje do drugiego aktu waszej zagłady! Nie idźcie bezwzględnie na śmierć! Brońcie się!” – głosiła ulotka ŻOB. Czerodniowa akcja samoobrony opóźniła ostateczną likwidację getta i dała żydowskiej konspiracji czas na przygotowanie do powstania.

Gdy 19 kwietnia 1943 r., w przeddzień święta Pesach, niemieckie oddziały liczące 2 tys. ludzi wspierane przez czołgi i wozy pancerne ponownie weszły do getta, by je ostatecznie zlikwidować, do walki z nimi stanęło około 500 członków ŻOB, podzielonych na 22 grupy bojowe pod zwierzchnim dowództwem Anielewicza oraz około 150 bojowców ŻZW. Przez pierwsze dni powstańcy bronili umocnionych pozycji, utrudniając Niemcom penetrację get-

ta. Ostrzeliwali wkraczające oddziały nieprzyjaciela i obrzucali je granatami i butelkami z benzyną.

Symbolem powstania stały się flaga żydowska i polska zawieszane na wysokiej kamienicy przy pl. Muranowskim, gdzie zacięty opór przez kilka dni stawiało zgrupowanie ŻZW pod dowództwem Pawła Frenkla. Ciężkie walki na terenie szopu szczotkarzy toczyli bojowcy ŻOB dowodzeni przez Marka Edelmana. Udało im się powstrzymać na jakiś czas Niemców, detonując specjalną minę. W pierwszym dniu powstania oddział dywersji AK podjął nieudaną próbę wysadzenia muru getta przy ul. Bonifratskiej. Podczas powstania pod murami getta AK i GL przeprowadziły jeszcze kilka akcji przeciwko Niemcom

ostrzeliwującym pozycje powstańców.

Dalsze walki powstańcze polegały na obronie poszczególnych bunkrów i budynków. Niemcy systematycznie przeczesywali kolejne kwartały ulic, paląc dom po domu. Wypędzali z nich ludność cywilną i zabijali schwytanych powstańców. Do wykrytych bunkrów, gdzie oprócz bojowników ukrywali się także cywile, wrzucali świece dymne i niszczyli je przy pomocy materiałów wybuchowych.

Dowodzący siłami niemieckimi Jürgen Stroop podał w swoim raporcie o zniszczeniu getta, że jego oddziały ujęły lub zabiły ponad 56 tys. Żydów oraz wykryły 631 bunkrów. Wg raportu Stroopa 36 tys. ludzi Niemcy deportowali do obozów pracy na

Lubelszczyźnie, pozostali zginęli na miejscu lub w komorach gazowych Treblinki. Podane przez niego dane liczbowe są zapewne zawyżone, lecz nie dysponujemy innymi. Jednocześnie po „aryjskiej stronie” muru getta Niemcy zintensyfikowali akcję poszukiwania ukrywających się Żydów, oferując za ich ujęcie nagrody pieniężne.

Zaledwie kilkudziesięciu powstańcom udało się wydostać kanałami i podziemnymi tunelami z płonącego getta. Większość z nich zginęła następnie w wyniku denuncjacji, część w walkach partyzanckich, niektórzy wzięli udział w powstaniu warszawskim w 1944 r. 8 maja 1943 r. Niemcy otoczyli bunkier dowództwa ŻOB przy ul. Miłej 18. Około stu bojowców, wśród nich Mordechaj Anielewicz, uduśiło się dymem lub popełniło samobójstwo, nie chcąc wpaść w ręce Niemców.

Jednak walki pojedynczych grup powstańczych trwały dalej, aż do 16 maja. Tego dnia wieczorem na znak zwycięstwa Niemcy wysadzili w powietrze znajdującą się poza terenem getta szcztąkowego Wielką Synagogę przy ul. Tłomackie. Stroop zapisał w swoim raporcie: „Żydowska dzielnica mieszkaniowa w Warszawie już nie istnieje!”. Po powstaniu Niemcy zrównali teren getta z ziemią.

Szymon Wiśniewski
(opracowano na podstawie materiałów z Muzeum Historii Żydów w Polsce – polin.pl),
fot. domena publiczna



Wg raportu Stroopa 36 tys. ludzi Niemcy deportowali do obozów pracy na Lubelszczyźnie



Żydowska ludność cywilna schwytana podczas tłumienia powstania



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Doradztwo Inne

Pisanie wniosków o dotację w ramach ARiMR, LGD, UP, ZUS, Czyste Powietrze, Raporty ooś. Zapraszam do współpracy Monika Stankiewicz Tel. 533-550-284

Praca Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, GPS, plany azotowe, dojazdy, 662860456

Zwierzęta

Sprzedż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy
Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy
Zbójno
Zbójno 178a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 21 lub 84

Urząd Gminy
Ciechocin
Ciechocin 172
87-408 Ciechocin
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy
Radomin
Radomin 1a
87-404 Radomin
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
87-410 Kowalewo Pomorskie
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica
Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy
Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miejsko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Pobiegli po zwycięstwo

SPORT SZKOLNY ▶ Reprezentacje Szkoły Podstawowej im. M. Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim, Zespołu Szkół im. Wojska Polskiego w Zbójnie, Szkoły Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie oraz Zespołu Szkół nr 1 im. A. Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu wygrały Powiatowe Drużynowe Biegi Przełajowe

W minionym tygodniu w lasu miejskim w Golubiu-Dobrzyniu odbyły się zmagania uczniów ze wszystkich roczni-

ków w Drużynowych Biegach Przełajowych. Wśród szkół podstawowych drużynowo najlepsze okazały się reprezentacje Szko-

ły Podstawowej im. M. Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim (dziewczęta) oraz Zespołu Szkół im. Wojska Polskiego w Zbójnie

(chłopcy) i Szkoły Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie (chłopcy). Wśród szkół ponadpodstawowych wy-

grali uczniowie z Zespołu Szkół nr 1 im. A. Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu.

(Szyw)

Wyniki biegów

Rocznik 2009 i młodsi

Dziewczęta: I – Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim; II – Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Jędrzyckiego w Ostrowitem; III – Zespół Szkół im. Wojska Polskiego w Zbójnie; IV – Szkoła Podstawowa im. Oskara Kolberga w Ciechocinie; V – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu.

Chłopcy: I – Zespół Szkół im. Wojska Polskiego w Zbójnie; II – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu; III – Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Jędrzyckiego w Ostrowitem; IV – Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie; V – Szkoła Podstawowa im. Oskara Kolberga w Ciechocinie (Oddział w Nowej Wsi).

Roczniki 2007-2008

Dziewczęta: I – Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim; II – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu; III – Szkoła Podstawowa im. Oskara Kolberga w Ciechocinie (Oddział w Nowej Wsi); IV – Zespół Szkół im. Wojska Polskiego w Zbójnie; V – Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Jędrzyckiego w Ostrowitem.

Chłopcy: I – Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie; II – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu; III – Szkoła Podstawowa im. Józefa Sołtykiewicza w Węgiersku; IV – Szkoła Podstawowa im. Oskara Kolberga w Ciechocinie; V – Zespół Szkół im. Wojska Polskiego w Zbójnie.

Rocznik 2002 i młodsi

Dziewczęta: I – Zespół Szkół Nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu; II – Zespół Szkół Nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu.

Chłopcy: I – Zespół Szkół Nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu; II – Zespół Szkół w Kowalewie Pomorskim; III – Zespół Szkół Nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu.

NOWE MIESZKANIA NOWOCZESNY DESIGN KOWALEWO POMORSKIE



OGŁOSZENIE

od
5498zł
/m2

TU ZNAJDZIESZ SVOJE WYMARZONE MIEJSCE

II kwartał 2023

www.osiedlepodborek.pl

☎ 576 255 170



TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

REKLAMA

**ŻYJ BEZ
BÓLU KRĘGOSŁUPA**

mytnikconcept

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

REKLAMA



Catering

kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:

wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:

dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

REKLAMA

Zakład i Dom Pogrzebowy

Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

10 tys. wniosków o 500 plus od Ukraińców

REGION ▶ Do oddziałów ZUS w województwie kujawsko-pomorskim wpłynęło elektronicznie ponad 9,9 tys. wniosków o 500 plus na dzieci z Ukrainy. 5,7 tys. wniosków dotyczy bieżącego okresu świadczeniowego, który kończy się 31 maja tego roku, a 4,2 tys. wniosków nowego okresu świadczeniowego, który zaczyna się 1 czerwca, a kończy 31 maja 2023 r.

Obywatele Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi mogą ubiegać się o świadczenie 500 plus na dzieci do 18 roku życia. – O świadczenie mogą wystąpić także obywatele Ukrainy, którzy już wcześniej zamieszkivali w Polsce, ale dzieci na które ubiegają się o świadczenie przybyły do Polski z Ukrainy po 23 lutego 2022 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Aktualnie obywatele Ukrainy mogą składać do ZUS wnioski na dwa okresy świadczeniowe: bieżący – do 31 maja tego roku oraz nowy – od czerwca 2022 r. do końca maja 2023 r. W całym kraju tylko do 6 kwietnia wpłynęło elektronicznie do ZUS-u ponad 230 tys. wniosków. Najwięcej w województwie mazowieckim – niemal 43 tys., najmniej w województwie podlaskim – 5,2 tys., zaś w województwie kujawsko-pomorskim



województwie kujawsko-pomorskim niemal 10 tys. – W naszym regionie najwięcej wniosków wpłynęło w Bydgoszczy i Toruniu. Na oba okresy świadczeniowe w Bydgoszczy w sumie 2,6 tys. wniosków, a w Toruniu 1,1 tys. – wylicza rzeczniczka.

Wnioski o 500 plus w języku ukraińskim można składać elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Konto na PUE ZUS można założyć samodzielnie przez internet, za pomocą profilu zaufanego lub bankowości elektronicznej. Uchodźcy, którzy

potrzebują pomocy przy rejestracji konta na PUE ZUS i złożeniu wniosku, mogą liczyć na wsparcie pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

– Co ważne do złożenia wniosku potrzebny jest specjalny numer PESEL UKR – opiekuna

i dzieci, polski numer rachunku bankowego, polski numer telefonu oraz adres e-mail – dodaje rzeczniczka.

Specjalna infolinia i e-wizyty dla obywateli Ukrainy

W ZUS pod numerem telefonu 22 444 02 55 działa specjalna linia telefoniczna w języku ukraińskim i polskim w sprawie świadczeń rodzinnych dla obywateli Ukrainy. Infolinia czynna jest w godzinach od 8:00 do 18:00, od poniedziałku do piątku. Obywatele Ukrainy mogą również skorzystać z wideorozmowy z pracownikiem ZUS. W e-wizycie po stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będzie uczestniczył ekspert z ZUS oraz tłumacz języka ukraińskiego. Dzwoniąc na infolinię czy korzystając z konsultacji on-line w języku ukraińskim, można dowiedzieć krok po kroku jak zarejestrować profil na PUE ZUS, wypełnić i wysłać wniosek o świadczenie.

(red), fot. ZUS

Region

ZUS wypłacił ponad 295,2 mln. zł trzynastek

W regionie trzynastą emeryturę otrzymało już 221,6 tys. osób. Przed świętami Wielkiej Nocy dostało ją kolejne 56 tys. uprawnionych osób. Kolejne terminy wypłat po świętach to 20 i 25 kwietnia. Ostanie trzynastki ZUS wypłaci osobom, pobierającym zasiłek lub świadczenie przedemerytalne, których termin płatności świadczenia za kwiecień przypada na 1 maja.



W kwietniu ZUS rozpoczął wypłatę trzynastych emerytur. Każdy uprawniony emeryt

i rencista otrzyma trzynastą emeryturę ze świadczeniem za kwiecień. – Emeryci i renciści,

których termin płatności świadczenia przypada na 15 kwietnia, mogli spodziewać się dodatko-

wego zastrzyku gotówki jeszcze przed Świętami Wielkanocnymi – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W tym roku trzynasta emerytura to 1217,98 zł na rękę. Nie trzeba składać wniosku, ZUS przyznaje i wypłaca pieniądze z urzędu. – W województwie kujawsko-pomorskim trzynastą emeryturę od początku miesiąca do Wielkanocy otrzyma ogółem 277,6 tys. osób na łączną kwotę ponad 370 mln zł. Kolejne terminy wypłat po świętach to 20 i 25 kwietnia. Ostanie trzynastki ZUS wypłaci osobom, pobierającym zasiłek lub świadczenie przedemerytalne, których termin płatności świadczenia za kwiecień przypada na 1 maja. Zakład prześle środki na pocztę 26 a do banku 28 kwietnia – dodaje rzeczniczka.

Trzynastka przysługuje wszystkim, którzy mają na dzień 31 marca przyznane prawo do wypłaty emerytury lub renty, albo innego długoterminowego świadczenia wypłacanego przez ZUS.

W przypadku zbiegu prawa do kilku świadczeń (np. emerytury z ZUS i KRUS lub emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową) osobie uprawnionej przysługuje tylko jedna trzynastka. Jeśli świadczenia wypłacane są przez dwa różne organy emerytalno-rentowe np. ZUS i KRUS, wtedy trzynastą emeryturę wypłaci ZUS. Natomiast w sytuacji gdy jedną rentę rodzinną pobiera kilka osób, to przysługuje wówczas jedno dodatkowe roczne świadczenie pieniężne, które jest podzielone na równe części dla wszystkich uprawnionych.

(red), fot. ZUS

Wyższe jednorazowe odszkodowania

REGION ▶ Najpopularniejszym świadczeniem wypadkowym jest jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Jego wysokość zmienia się co roku i jest uzależniona od procentowego uszczerbku na zdrowiu orzeczonego przez Lekarza Orzecznika lub Komisję Lekarską ZUS



Jednorazowe odszkodowanie jest świadczeniem, o które ubiegać się może osoba objęta ubezpieczeniem wypadkowym, która na skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej stała się długotrwale lub stale niezdolna do pracy.

– Świadczenie przysługuje także uprawnionym członkom rodziny osoby zmarłej wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Tylko w 2021 roku ZUS wypłacił jednorazowe odszkodowania na kwotę ponad 308 mln. zł, w tym województwie kujawsko-pomorskim na kwotę 16,8 mln. zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Ile wynosi jednorazowe odszkodowanie?

Wysokość świadczenia zależy od stopnia niesprawności organizmu i wynosi 20% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. – Kwota, która przysługuje za jeden procent uszczerbku na zdrowiu, zmienia się raz w roku i jej stawka obowiązuje od 1 kwietnia danego roku do 31 marca roku następnego. Obecnie za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu przysługuje **1 133 zł brutto**. Wcześniej była to kwota 1033 zł brutto. Dla przykładu: osoba, u której zostanie stwierdzone 5% uszczerbku na

zdrowiu, otrzyma kwotę 5665 zł brutto (5x10133,00 zł) – wyjaśnia rzeczniczka.

Z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ubezpieczonego kwota jednorazowego odszkodowania wynosi **19 819 zł brutto**. Gdy do jednorazowego odszkodowania uprawniony jest mąż lub dziecko zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, wówczas wypłacona zostanie kwota **101 926 zł brutto**. Jeśli do świadczenia uprawniony jest członek rodziny inny niż mąż lub dziecko, wtedy odszkodowanie wynosi **50 963 zł brutto**. Zaś w sytuacji, gdy prawo do zadośćuczynienia mają równocześnie mąż i jed-

no lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, wówczas jest to już **101 926 zł brutto**, które ulega zwiększeniu o kwotę **19 819 zł brutto** na każde z tych dzieci.

Odszkodowanie ustalone w łącznej kwocie dzieli się wówczas w równych częściach między uprawnionych. Natomiast **19 819 zł brutto** przyznawane jest w sytuacji, gdy obok małżonka lub dzieci, uprawnieni są równocześnie inni członkowie rodziny zmarłego. Mogą to być między innymi rodzice, macocha czy ojczym, jeżeli w dniu śmierci osoby po której należne jest odszkodowanie prowadził z nią wspólne gospodarstwo domowe lub jeżeli zmarły bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania. Każdy z nich może otrzymać tę kwotę, niezależnie od odszkodowania przysługującego małżonkowi lub dzieciom.

Jednorazowe odszkodowanie na wniosek

ZUS nie wypłaca jednorazowego odszkodowania z urzędu. Osoba uprawniona musi wcześniej złożyć wniosek. Do wniosku należy dołączyć:

- zaświadczenie o stanie zdrowia OL-9 zawierające m.in. informacje o zakończonym procesie leczenia i rehabilitacji, wystawione nie wcześniej niż na miesiąc przed złożeniem wniosku oraz ewentualnie dokumentacja medyczna,
- protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy sporządzony przez pracodawcę lub kartę wypadku,
- prawomocny wyrok sądu pracy,
- decyzja o stwierdzeniu choroby zawodowej wydana przez państwowego inspektora sanitarnego.

Natomiast dokumenty niezbędne do ustalenia prawa do jednorazowego odszkodowania po zmarłym, to m.in.:

- dokument stwierdzający datę urodzenia i datę zgonu osoby, po której ma być przyznane jednorazowe odszkodowanie,
- dokument potwierdzający stopień pokrewieństwa (powinnowactwa) z osobą zmarłą,
- odpis skrócony aktu małżeństwa, jeżeli o świadczenie ubiega się wdowa lub wdowiec,
- zaświadczenie o stanie zdrowia dziecka, wystawione przez lekarza prowadzącego leczenie, jeżeli przyznanie odszkodowania uzależnione jest od ustalenia niezdolności do pracy,
- zaświadczenie o uczęszczaniu do szkoły, jeżeli dziecko ukończyło 16 lat,
- dokument o ustaleniu prawa do alimentów na podstawie wyroku sądu lub ugody w odniesieniu do rodziców, osoby by przysposabiającej, macochy, ojczyma (jeżeli nie pozostawali we wspólnym gospodarstwie lub osoba zmarła nie przyczyniała się do ich utrzymania).

Dwa tygodnie na decyzję

Lekarz orzecznik ZUS lub Komisja Lekarska ocenia stopień uszczerbku i jego związek z wypadkiem. Przyznanie lub odmowa przyznania tego świadczenia oraz ustalenie jego wysokości następuje w drodze decyzji ZUS. ZUS wydaje decyzję w ciągu 14 dni od otrzymania orzeczenia lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej albo od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. ZUS wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia wydania decyzji.

(red), fot. ZUS

Region

Wszystko o świadczeniach rodzinnych

O 500 plus na dzieci, rodzinny kapitał opiekuńczy i żłobkowe będzie można zapytać eksperta podczas najbliższego dyżuru telefonicznego.

Dyżur pracownika ZUS odbędzie się 21 kwietnia w godz. 10.00-12.00 pod nr tel. 56 610 93 32. – Na pytania odpowiadać będzie Monika Jarzębińska z Wydziału Obsługi Klientów i Korespondencji od-

działu ZUS w Toruniu – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W trakcie dyżuru będzie można zapytać m.in.: komu przysłu-

gują świadczenia rodzinne z ZUS, jak złożyć wniosek o świadczenia, jak założyć konto na Platformie Usług Elektronicznych ZUS.

(red), fot. ZUS

5 RODZINA
500+



Rodzinny Kapitał
Opiekuńczy

Worek medali karateków

SPORTY WALKI ➤ Zawodnicy Golubsko-Dobrzyńskiego Klubu Karate Kyokushin zdobyli drużynowo 1. i 2. miejsce na Mistrzostwach Polski Północnej PFKK, które odbyły się w Świeciu. Indywidualnie zawodnicy zdobyli również złote, srebrne i brązowe medale



Zawodnicy Golubsko-Dobrzyńskiego Klubu Karate Kyokushin zdobyli drużynowo 1 i 2 miejsce na Mistrzostwach Polski Północnej PFKK, które odbyły się w Świeciu



Golubsko-Dobrzyński Klub Karate Kyokushin reprezentowało 23 zawodników z kilku sekcji

W sobotę (9 kwietnia) w Świeciu odbyły się Mistrzostwa Polski Północnej PFKK. W zawodach wzięło udział 163 zawodników reprezentujących 18 drużyn z: Bydgoszczy, Chełmna, Chełmży, Gdańska, Głuszycy, Golubia-Dobrzynia, Kalisza Pomorskiego, Kościerzyny, Lubszy, Połczyna Zdroju, Solca Kujawskiego, Świe-

cia, Torunia, Wąbrzeźna, Złocieńca, Zduńskiej Woli i Kenbukai Ukraina.

Mistrzostwa rozegrane zostały w dwóch konkurencjach: kata i kumite knock-down kyokushin karate. Konkurencja kata odbyła się z podziałem na kategorie wiekowe, w których wzięło udział 58 zawodników. Konkurencja kumite

odbyła się z podziałem na kategorie wiekowe i wagowe, w których wzięło udział 144 zawodników. Sędzią głównym mistrzostw był shihan Bogusław Jeremicz 6 dan. Sędzią technicznym mistrzostw był shihan Artur Wilento 5 dan.

Golubsko-Dobrzyński Klub Karate Kyokushin reprezentowało 23 zawodników z kilku sekcji.

Drużynowo zawodnicy klubu wywalczyli II miejsce w kata i I miejsce w kumite. Złote medale zdobyli: Sara Lewandowska, Kornelia KołECKA, Artur Mazanowski, Natan Zacharek, Zuzanna Barańska, srebrne medale: Kacper Kotoński, Oliwier Górski, Wiktor RŻycki, Jagoda Wesołowska, Jakub Jastrzębski, Damian Michalewicz, brązowe

medale: Natasza Wojtczak, Maja Kaliska, Milan Zacharek, Filip Bąk, czwarte miejsca – Milena Karpińska, Klaudia Zdrojewska, Wiktor Pekowski, Martyna Kaliska. Dobrze wpadli również Igor Sylwester, Emily Majewska, Daria Zdrojewska oraz Janek Jastrzębski.

(Szyw), fot. Klub Karate

Piłkarska

Nasza młodzież w czołówce województwa

Żeńska drużyna piłkarska Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu zajęła w wojewódzkich zawodach piłkarskich wysokie trzecie miejsce. Męska reprezentacja „Rolnika” uplasowała się również bardzo dobrze i osiągnęła wicemistrzostwo województwa.



Żeńska drużyna piłkarska Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu zajęła w wojewódzkich zawodach piłkarskich wysokie trzecie miejsce

W zeszłym tygodniu w Brodnicy odbył się wojewódzki finał w zawodach w piłkę nożną szkół średnich w kategorii kobiet. Do rywalizacji stanęły cztery najlepsze zespoły województwajawsko-pomorskiego – XL Liceum Ogólnokształcące w Bydgoszczy, LO z Górną, Zespół Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu oraz Zespół Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi.

Pierwszy mecz nasze dziewczyny wygrały 2:0 z koleżankami z Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi. Bramki zdobyły Kinga Skomra i Patrycja Sitkowska.

W drugim meczu nasze zawodniczki po zaciętej walce uległy zawodniczkom XI LO w Bydgoszczy 3:1. Gola strzeliła Patrycja Przybyszewska. W ostatnim meczu o drugie miejsce nasza ekipa musiała uznać wyższość dziewcząt z LO Górną 5:0. Ostatecznie zespół z „Rolnika” zajął trzecie miejsce w województwie.

– Nasze dziewczyny wykonały doskonałą robotę i zrobiły na wszystkich wielkie wrażenie – podkreśla Jakub Piotrkowski, nauczyciel wychowania fizycznego w ZS 2 w Golubiu-Dobrzyniu. – Wszyscy jesteśmy bardzo dumni i wdzięczni za



Męska reprezentacja „Rolnika” uplasowała się również bardzo dobrze i osiągnęła wicemistrzostwo województwa

ogrom walki na boisku. To ogromny sukces wszystkich zawodniczek z nasze szkoły, które reprezentowały nasze barwy na poszczególnych szczeblach rozgrywek.

Żeńska drużyna wystąpiła w następującym składzie: Zuzanna Paczkowska (bramkarz), Aleksandra Teklińska, Patrycja Przybyszewska (1 gol), Kinga Skomra (1 gol), Klaudia Zakrzewska, Patrycja Sitkowska (1 gol), Weronika Majewska oraz Julia Silkowska. Opiekunami drużyny byli: Jakub Piotrkowski i Agnieszka Kowalska.

Dzień później, również w Bro-

dnicy, odbył się męski finał. Do rywalizacji przystąpiły cztery zespoły: III LO z Brodnicy, XI LO z Bydgoszczy, ZS nr 2 w Chełmnie i oczywiście ZS 2 w Golubiu-Dobrzyniu. Podobnie jak żeński finał, turniej męski rozgrywany był systemem każdy z każdym.

W pierwszym meczu zawodnicy z Golubia-Dobrzynia musieli uznać wyższość gospodarzy, z którymi przegrali 0:3. Jednak kolejne dwa mecze kończyły się już ich zwycięstwem: z Chełmem 4:2 (4 bramki zdobył Szymon Pawłowski) oraz z Bydgoszczą 3:2 (bramki zdobyli: Szymon Pawłowski, Marcel

Wieczyński i Damian Skrzyszewski). Tym samym drużyna z Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu zajęła drugie miejsce w województwie.

Męska drużyna wystąpiła w następującym składzie: Szymon Pawłowski (5 goli), Marcel Wieczyński (1 gol), Damian Skrzyszewski (1 gol), Szymon Lewandowski, Jakub Kamiński (bramkarz), Mateusz Pipczyński, Michał Zgardowski, Kamil Czajkowski oraz Adam Jeka. Opiekunem drużyny był Aleksander Wichrowski.

(Szyw), fot. ZS2